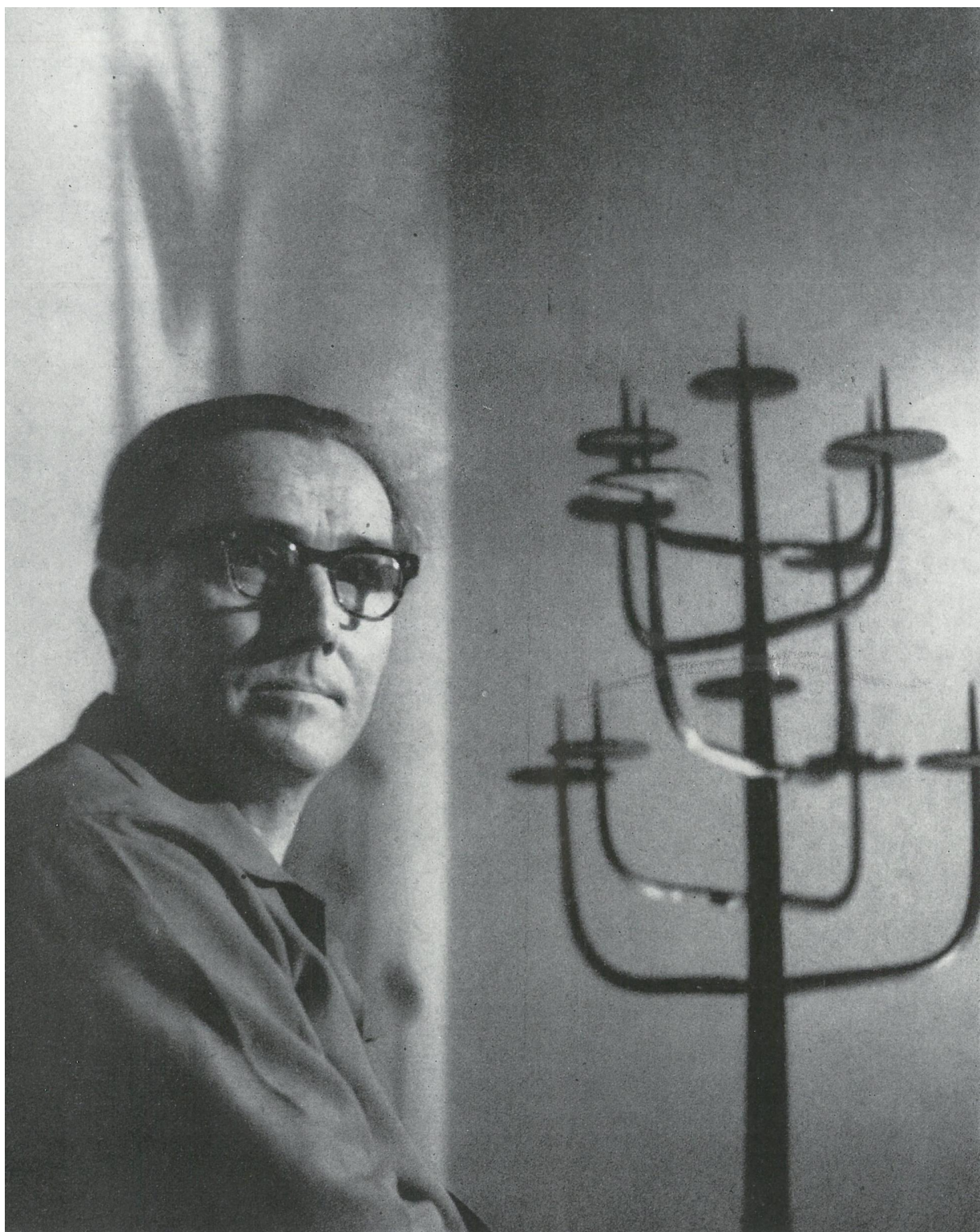


ZWIĄZEK POLSKICH
ARTYSTÓW PLASTYKÓW
CENTRALNE BIURO
WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

STANISŁAW SKURA

METAL ARTYSTYCZNY

WARSZAWA, WRZESIEŃ 1962
ZACHĘTA, PLAC MAŁACHOWSKIEGO 3



STANISŁAW SKURA, ur. 1909 w Teresinie k. Warszawy; ok. 1925—30 uczęszcza do szkoły średniej w Łowiczu ucząc się równocześnie rzemiosł: kowalstwa i złotnictwa; 1932 — pierwsze prace w zakresie metaloplastyki, równocześnie uprawia malarstwo i rzeźbę; 1939—44 — studia malarskie w pracowni Edwarda Duklana w Warszawie, kontakty z J. Podoskim; 1945 — zostaje członkiem ZPAP; udział w wystawie zbiorowej w Toruniu; 1945—47 wykładowca metaloplastyki w WSSP w Krakowie; kierownik pracowni metalu w Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie (z ramienia BNEP); udział w wystawach Okręgu ZPAP Kraków; 1948 — przenosi się na Wybrzeże do Sopotu; 1948—62 — realizacja metalowych elementów architektonicznych na Wybrzeżu (m.in. „Interclub” w Gdyni) i na Dolnym Śląsku; rekonstrukcje zabytkowego kowalstwa; udział w wystawach Okręgu ZPAP Gdańsk; 1956 — indywidualna wystawa-kiermasz w Kordegardzie w Warszawie; 1957 — wystawa indywidualna w Sopocie, malarstwo i metaloplastyka; 1957—62 — realizacje zamówień eksportowych COOPEXIM (Austria, Belgia, Dania, Francja, Holandia, Szwajcaria, Szwecja, USA); 1958 — wystawa indywidualna w salonie DESA Rynek St. Miasta w Warszawie; 1959—60—61 — udział w konkursach pamiątkarskich Prezydium WRN w Gdańsku, pierwsze nagrody w dziale metaloplastyki.
Mieszka w Sopocie, ul. Okrężna 15, tel. 5-18-64.

Metal we wnętrzu — oto centralne zagadnienie twórczości Stanisława Skury. Artystę interesuje wielorakie działanie i zastosowanie metalu, a także jego współzależność z otaczającą przestrzenią.

Twórczość Skury idzie obecnie po linii poszukiwania najwłaściwszych współcześnie form nowego kowalstwa artystycznego. Po okresie, w którym artysta projektował i wykonywał liczne zamówienia do rekonstruowanych, zabytkowych wnętrz, m.in. starego Gdańska, przyszło nowe widzenie plastyczne. Tradycyjne, najczęściej późnorenesansowe czy barokowe formy nie pozbawione wszakże uroku, przetrwały się w prostą, oszczędną konstrukcję. Pełnia okrągłego spiralnego ornamentu przeszła w niemal ośchłą strzelistość i surowość wydobywaną z kutego na gorąco żelaza.

Rzetelność średniowiecznych, wydawałoby się może zbyt prymitywnych technik, najlepiej w rozumieniu artysty kształtuje właściwy charakter metalowego przedmiotu. Nie należy przez to rozumieć, że twórca pracuje w podobnych warunkach jak jego poprzednicy sprzed wieków. Korzysta on w sposób rozumny i umiejętny ze zdobyczy technicznych naszych czasów. Jego pełna światła, doskonale wyposażona pracownia nie przypomina zupełnie starych, mrocznych kuźni

z paleniskiem po środku. Nowocześnie skonstruowany piec-palenisko topi szybko i sprawnie potrzebny do obróbki metal. Większość oprzyrządowania i narzędzi to także inwencja samego artysty. Skura projektując nową formę myśli o niej nie tylko w sensie plastycznym lecz również technicznym. Tworzy więc często równocześnie z wizją przestrzenną nowej kompozycji potrzebne do jej realizacji narzędzia.

Proces twórczy przebiega u artysty bardzo różnorodnie. Czasem kształt powstaje wprost na kowadle urozmaicony nacięciami, innym razem swobodny szkic całości rzucony na papier poprzedza realizację, to znów jakieś detale wymagają rysunkowej notatki. Nigdy nie są to jednak szczegółowe rysunki o charakterze technicznym określające z góry przyszły kształt. Ta swoboda wynika po części z poszanowania warsztatu i pozwala na maksymalne wykorzystanie efektów powstających w trakcie obróbki.

Umiłowanie starych technik kowalskich, takich jak przenikanie, kłamrowanie i nitowanie wpływa u artysty z gruntownego zrozumienia i wczucia się w metalowe tworzywo oraz dążenie do trwałości przedmiotu. Stosowanie tych technik wymaga znacznie więcej kunsztu rzemieślniczego niż posługiwanie się nowo-

czesną łatwą techniką spawania. Artysta czuje jednak konieczność przeciwstawienia mnogości tandetnych wyrobów z metalu ucziwego rzemiosła kowalskiego. Zastanawiający jest mimo to stosunek tego rasowego kowala-artysty do owych łatwych współczesnych technik. Daleki od potępiania, ten miłośnik metalu widzi w nich nowe możliwości, uważa jednak, że nie należy zastępować nimi tradycyjnych metod, szczególnie przy tworzeniu tego samego typu przedmiotów, które wykonywano według prawideł sztuki kowalskiej wypracowanych przez wieki. Spawanie czy lutowanie dawać może, jego zdaniem, ciekawe efekty kolorystyczne czy fakturowe pod warunkiem, że się ich nie ukrywa. Należy więc wykorzystać je przy tworzeniu współczesnych kształtów i pokazać bez żenady technikę i jej swoiste cechy. Artysta sam nie ucieka od tego, stosując spawanie w formach rzeźbiarskich i typowo użytkowych jak meble.

Nowy etap twórczości Stanisława Skury, w który artysta wkroczył stosunkowo niedawno, charakteryzuje się oprócz dążenia do prostoty kształtów — poszukiwaniem koloru i efektów walorowo-fakturowych. Tym tłumaczy się tendencja do łączenia różnych metali, a nawet innych tworzyw. Szlachetne barwy żelaza, brązu, miedzi czy srebra wydobywać pragnie artysta w różnorodnych zestawieniach pozwalających ukazać zawsze frapujące ich walory. Zestawienia takie umożliwiają komponowanie innego rodzaju ornamentu niż się dotychczas powszechnie stosowało. Odejście od linearno-graficznej konwencji i konsekwentne poszukiwanie koloru prowadzi Skurę w kierunku ożywienia metalu innymi tworzywami. Szkło najbardziej zaważało na obecnym charakterze jego kompozycji. Barwną, nieregularną bryłę chwytła artysta w gorące jeszcze, nacięte uchwyty żelazne i zaciska. Każdą z nich traktuje indywidualnie szukając dla niej najbardziej odpowiedniego ujęcia. Jej to więc podporządkowuje metal. Symbioza szkła z metalem to zjawisko znane od dawna. Nowoczesna jej wersja w wykonaniu Skury jest równie udana jak wszystkie poprzednie. Szklane bryły nadają dzięki swej przejrzystości meta-

lowym formom swoistą lekkość i nasycają je migotliwą barwą załamywanego światła. Kontrastują ponadto doskonale przez swoją przestrzenność z niemal płasko kutym metalem, dając wrażenie zestawienia płaszczyzny z bryłą. Poza szkłem artysta łączy metal z różnymi gatunkami drewna i plecionkami o charakterze wiklinowym.

Jego poszukiwania twórcze idące w kierunku wzbogacenia faktury dążą także do zestawiania polerowanych gładkich powierzchni metalu z chropowatymi, często pokrytymi rdzą płaszczyznami. W tych surowych, nieobrabianych fragmentach pragnie Skura ukazać najbardziej szczere oblicze metalu przeciwstawiając mu krańcowe możliwości — obrobione do połysku przestrzenie.

Punkt ciężkości artystycznych poczynań Stanisława Skury przesunął się wyraźnie w obecnym okresie z form użytkowych ku rzeźbie. Doskonale obrazuje tę przemianę obecna ekspozycja. Daje ona obraz aktualnych dążeń twórcy. Artysta stara się o maksymalne uproszczenie pnących się ku górze kształtów, uderzających zwartością i przemyślną konstrukcją. Jego twórczość rzeźbiarska idzie jakby dwoma nurtami. W jednym z nich, inspirowanym naszą sztuką ludową, ukazuje artysta motywy zwierzęce czytelne choć indywidualnie przetworzone; w drugim odchodzi znacznie od natury i daje abstrakcyjną syntezę kształtów z niej zaczerpniętych wkładając w nie duży ładunek treściowy.

Powstałe obecnie przedmioty użytkowe jak lichtarze, wielkie podłogowe świeczniki, popielniczki, przyrządy kominkowe i inne noszą cechy zbliżone do form rzeźbiarskich. Z uwagi na mocne działanie metalowego tworzywa, w szczególności żelaza, stara się Skura o dużą subtelność swoich kompozycji tak rzeźbiarskich jak użytkowych. Te proste, oryginalne kształty dobrze nadają się do organizowania współczesnych wnętrz. Jest to idea przyświecająca artyście w jego bogatej i ciekawej twórczości.

IRENA HUML



Komisarz wystawy: Irena Huml
Projekt ekspozycji: Marian Stańczak
Projekt plakatu: Maciej Raducki
Opracowanie graficzne katalogu: Jan Heydrich (CBWA)
Zdjęcia do katalogu: Z. Siemaszko, J. Czeż

Stoł. Zakł. Graf. D. W. zam. 703 — 600 — H-24

CENA ZŁ 2,—

EKSPONATY

Ok. 12 rzeźb stojących — żelazo kute i szkło; 3 kraty — żelazo kute i szkło; zestaw mebli: stół, kanapka, 6 krzeseł — pręty żelazne i tkanina; 5 lamp stojących — żelazo kute i szkło; 3 lampy wiszące — żelazo kute i szkło; ok. 40 świeczników: duże podłogowe 7-mio, 9-cio i 24-ramienne oraz małe lichtarze — żelazo kute; ok. 20 małych form użytkowych: patery, misy — miedź, brąz, srebro; zestaw przyrządów kominkowych — żelazo kute; 5 popielniczek stojących — żelazo kute; 10 popielniczek stołowych — żelazo kute.

